



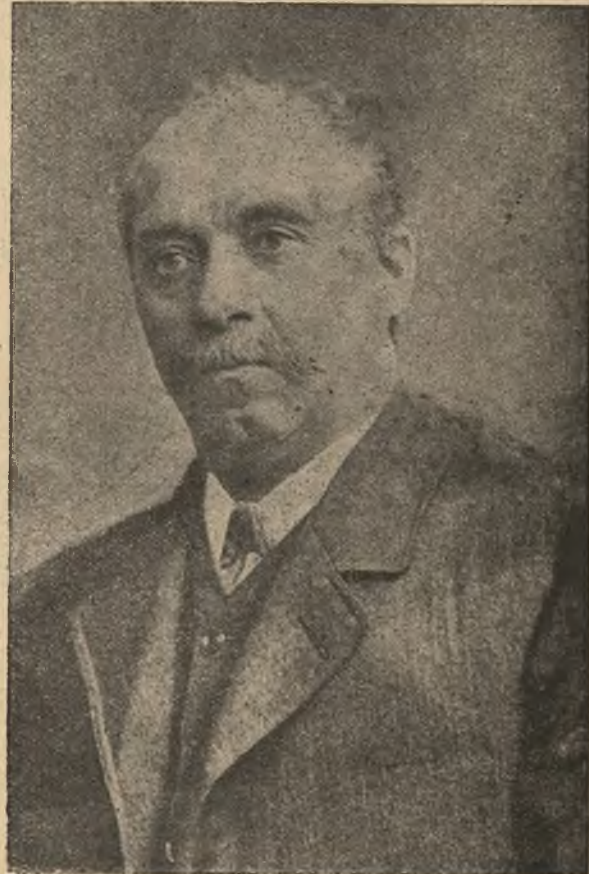
Nasi senatorowie i posłowie: Ks. biskup Adam Sapieha (lista wyborcza do Senatu Nr. 8 z województwa krakowskiego)

Nasi senatorowie i posłowie.

Sejm ustawodawczy w odrodzonej Polsce po czteroletnich obradach, uchwalwszy Konstytucję i nową ordynację wyborczą, rozwiązał się, a w dniu 18. sierpnia b. r. rozpisano wybory do naszego ciała ustawodawczego, składającego się z dwu izb, Senatu i Sejmu. Wybory do Sejmu naznaczono na dzień 5. listopada b. r., do Senatu na dzień 12 listopada. Przez wrzesień i październik przygotowywano się do wyborów, a dotychczasowe stronnictwa polityczne zajęły się przegrupowaniem, rozwijając żywą agitację za swymi kandydatami. Było w czem wybierać, zgłoszono bowiem ponad dwadzieścia list wyborczych. Z góry już można było przewidywać, że walka toczyć się będzie głównie między najpotężniejszymi stronnictwami prawicy i lewicy, które dołożą wszelkich starań, aby zdobyć dla siebie jak największą liczbę mandatów. I przyznać trzeba, że udało się to obydwu stronom, w walce wyborczej zniknęły natomiast z horyzontu drobne stronnictwa środka, odgrywające w byłym Sejmie rolę „języczka u wagi” i przechylające zwycięstwo podczas głosowań sejmowych raz na jedną, to znów na drugą stronę.



Nasi senatorowie i posłowie: Władysław Długosz (lista wyborcza do Senatu Nr. 1. z województwa krakowskiego).



Nasi senatorowie i posłowie: Jakób Bojko (lista wyborcza do Senatu Nr. 1. z województwa krakowskiego).

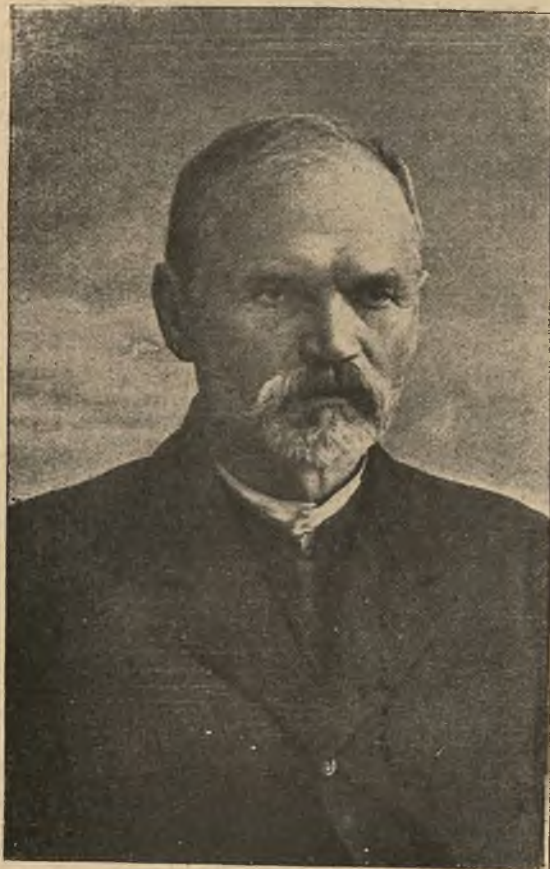


Nasi senatorowie i posłowie: Dr. Emil Godlewski (lista wyborcza do Senatu Nr. 8. z województwa krakowskiego).

Z obecnej kampanii wyborczej wyszło jako najpotężniejszy zespół polityczny nowoutworzone stronnictwo Chrześcijańskiej Jedności Narodowej, grupujące koło siebie członków dawnej prawicy i centrum, nie zdobyło jednak takiej liczby mandatów, która umożliwiałaby mu stworzenie własnej większości. Stronnictwa lewicowe równają się obecnie liczebnie z prawicą, a rolę „języczka u wagi” objęły zgrupowania posłów innych narodowości, niektóre z nich o pokaźnej liczbie członków.

I w nowym Sejmie zatem nie tak łatwo pójdzie utworzenie większości rządzącej, tak prawica bowiem, jak i lewica muszą liczyć na poparcie środka, składającego się z posłów żydowskich, niemieckich, białoruskich, ukraińskich i rosyjskich. Te grupy wyjdą zatem na tem najlepiej, godząc się na akces swój na tę lub ową stronę za największe dla siebie koncesje.

Wybory w całej Polsce odbyły się zupełnie spokojnie, w samym Krakowie ruch przedwyborczy był stosunkowo dość słaby, do czego w pewnej mierze przyczyniło się także bezrobocie drukarskie, rozpoczęte w pierwszych dniach października, które unieruchomiło wydawanie sześciu krakowskich dzienników, zostających na usługach różnych par-



Nasi senatorowie i posłowie: Andrzej Średniawski (lista wyborcza do Senatu Nr. 1. z województwa krakowskiego).



Nasi senatorowie i posłowie: Jan Englisch (lista wyborcza do Senatu Nr. 2. z województwa krakowskiego).



Nasi senatorowie i posłowie: Stanisław Nowak (lista wyborcza do Senatu Nr. 1. z województwa krakowskiego).